

Sygn. akt I C 1365/14 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy we Włocławku Wydział I Cywilny

Przewodniczący: SSR Agnieszka Sobczak-Śliwińska

Sędziowie

Ławnicy

Protokolant: sekr. sądowy Karolina Daniel

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2016 r. we Włocławku na rozprawie

sprawy z powództwa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa K. we W.

przeciwko A. J., E. J.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. kosztami procesu obciąża powoda.

UZASADNIENIE

Pozwem, który wpłynął do tutejszego Sądu w dniu 6 maja 2014 roku powódka Spółdzielcza (...) we W. wniosła o solidarne zasądzenie od pozwanych A. J. i E. J. kwoty 3901,39 złotych z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy procentowej dla kredytu lombardowego NBP od dnia 21 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty a nadto o zasądzenie kosztów sądowych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że pozwany zaciągnął u powódki pożyczkę numer (...) / 2 dnia 24 listopada 2006 roku. Jako zabezpieczenie został wystawiony weksel in blanco poręczony przez E. J.. Z uwagi na niespłacenie pożyczki weksel został wypełniony na sumę odpowiadającą aktualnemu zadłużeniu wraz z należnymi odsetkami i kosztami a pozwany wezwany do jego wykupu nie dokonał żadnej wpłaty.

Pismem z dnia 8 stycznia 2015 roku powódka sprecyzowała swe żądanie wskazując, że wnosi o zasądzenie solidarnie od pozwanych kwoty 3901,39 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie podtrzymała dotychczasowe stanowisko.

Na rozprawie w dniu 18 marca 2015 roku pozwany wniosł o oddalenie powództwa powołując się na zarzut przedawnienia.

W odpowiedzi na powyższe, powódka w piśmie z dnia 1 kwietnia 2015 roku powołała się na ust. 2 umowy pożyczki, z którego wynika, że czas jej obowiązywania mógł zostać w pewnych przypadkach przedłużony co w okolicznościach niniejszej sprawy miało miejsce. Wskazano, że na podstawie zgodnej woli stron postępowania, A. J. mógł korzystać z otwartej na podstawie umowy linii pożyczkowej do dnia 24 listopada 2010 roku. Powódka podniosła również, że pozwany w dniu 14 marca 2012 roku złożył wniosek o rozłożenie na raty zadłużenia. Pozwany po wygaśnięciu umowy dokonał też kilku niewielkich wpłat na poczet zadłużenia co stanowi niewłaściwe uznanie długu.

W piśmie procesowym z dnia 22 lipca 2015 roku pozwani podtrzymali dotychczasowe zarzuty. Pozwani dodatkowo zgłosili zarzut potrącenia wskazując, że z tytułu umowy pożyczki zawartej w dniu 6 grudnia 2002 roku powódka nie dokonała rozliczenia kwoty uiszczonej tytułem kaucji na zabezpieczenie spłaty pożyczki wraz z oprocentowaniem w wysokości 2% w stosunku rocznym. Pozwani wskazali na nieprawidłowe wypełnienie weksla poprzez wskazanie w nim sumy nie odpowiadającej rzeczywistej wysokości roszczenia.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 24 listopada 2006 roku pomiędzy Spółdzielczą (...) we W. a A. J. doszło do zawarcia umowy o linię pożyczkową numer (...). W pkt 2 umowy zastrzeżono, że umowa zawarta została na okres 12 miesięcy od 24 listopada 2006 roku do 24 listopada 2007 roku. Przy czym po upływie tego okresu umowa miała zostać automatycznie przedłużona na kolejny roczny okres, nie dłużej jednak niż do 24 listopada 2009 roku. Spłata pożyczki została zabezpieczona wekslem in blanco podpisanym przez A. J. z poręczeniem wekslowym udzielonym przez E. J.. Przed rokiem 2006 A. J. ze (...) we W. łączyły inne umowy pożyczkowe. Pomędzy stronami istniały spory co do ich rozliczenia. (okoliczności bezsporne a nadto kserokopia umowy k. 5).

Dnia 14 grudnia 2012 roku Spółdzielcza (...) we W. wypełniła weksel na kwotę 3901,39 złotych, która miała zostać zapłacona do dnia 20 grudnia 2012 roku. (kserokopia weksla k.7 – oryginał zdeponowany w kasie sądu).

Sąd zważył co następuje:

Na wstępie rozważań zauważyć należy, iż wszystkie pisma złożone przez stronę powodową w tym umowa o linię pożyczkową numer (...), pisma kierowane do małżonków J., pismo A. J. o „rozłożenie linii pożyczkowej na raty”, pismo E. J. z dnia 17.12.2014r. zostały złożone w formie kserokopii nie poświadczonych za zgodność z oryginałem. Zgodnie natomiast z uchwałą SN z dnia 29.03.1994r. III CZP 37/94 niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem i w konsekwencji nie może stanowić źródła wiadomości o dochodzonym przez powoda roszczeniu. W związku jednak z faktem, że pozwani potwierdzili fakt zawarcia umowy z dnia 24 listopada 2006 roku Sąd przyjął, że umowa taka wiązała strony a jej treść odpowiada tej odzwierciedlonej w kserokopii. Z treści wspomnianej umowy wynika natomiast, że została ona zawarta na okres 12 miesięcy a zatem do dnia 24 listopada 2007 roku. Przy czym po upływie tego terminu umowa miała zostać automatycznie przedłużona na kolejny okres roczny, nie dłużej jednak niż do dnia 24 listopada 2009 roku z zastrzeżeniem wyjątków określonych w regulaminie. Z powyższego wynika zatem, że umowa łączyła strony najpóźniej do dnia 24 listopada 2009 roku. Strona powodowa nie wykazała bowiem dłuższego czasu trwania umowy, w szczególności nie przedstawiła regulaminu, który sprecyzowałby warunki przedłużenia umowy poza ten okres i w konsekwencji zaistnienia tych warunków nie wykazała. Powinność ta w sposób oczywisty spoczywała na powodzie (art. 6 kc) w świetle podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczenia (zarzut przedawnienia podniósł najpierw pozwany a następnie w piśmie z dnia 22.07.2015r. pozwana podtrzymała zarzut zgłoszony wcześniej przez pozwanego). Biorąc pod uwagę powyższe należy przyjąć, że roszczenie z tytułu zawartej umowy pożyczki stało się wymagalne nie później niż 25 listopada 2009 roku (wniosek z postanowień umowy). W konsekwencji wypełnienie przez powoda weksla w dniu 14 grudnia 2012 roku (co wynika z treści weksla oraz wprost z treści pisma powoda z dnia 8 stycznia 2015 roku) nastąpiło po upływie 3-letniego terminu przedawnienia. Wierzyciel nie może natomiast uzupełnić weksla, jeżeli zobowiązanie, które weksel zabezpieczał, uległo przedawnieniu (taki między innymi wyrok SN z dnia 14 października 1971 r., II CR 277/71). Ponadto jeżeli posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel (remitent), wiąże go porozumienie zawarte z dłużnikiem. Dlatego dłużnik może mu przeciwstawić także zarzuty subiektywne, a zatem wynikające ze stosunku podstawowego łączącego go z wierzycielem. W takim bowiem wypadku ulega złagodzeniu abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego (A. Szpunar Komentarz do art. 10 prawa wekslowego Lex Omega 2015). Wbrew stanowisku powoda w sprawie nie doszło też do przerwania biegu przedawnienia bowiem pismo pozwanego (nie datowane załączone do akt k.84) pomijając już kwestię, że nie jest poświadczony za zgodność z oryginałem, nie konkretyzuje jakiego roszczenia dotyczy. W orzecznictwie ugruntowane jest natomiast stanowisko (między innymi wyrok z 16 marca 2012 r., IV CSK 366/2011, wyrok SN z 9 maja 2013 r., II CSK 602/2012) że o uznaniu roszczenia można mówić wtedy, gdy określone zachowania dłużnika dotyczą w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko niemu

roszczenia. Dla zakwalifikowania zachowania dłużnika w kategoriach uznania roszczenia konieczne jest stwierdzenie, że z rozeznaniem daje wyraz temu, iż wierzycielowi przysługuje w stosunku do niego wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego. W niniejszym przypadku bezsporne jest, że pozwanego z powodem łączyły też inne umowy pożyczki na co wskazują bezpośrednio pisma załączone do akt (k.44-51). Z treści pisma przedłożonego przez powoda k.84 nie wynika jednoznacznie, której umowy pożyczki ono dotyczy. W konsekwencji nie można tutaj mówić o uznaniu w odniesieniu do umowy z dnia 24 listopada 2006 roku. Nie został też wykazany fakt dokonywania przez pozwanego spłat na poczet zadłużenia z umowy z 24 listopada 2006 roku (nie wykazano aby wpłaty dotyczyły zadłużenia z tej konkretnej umowy). Jeżeli zaś chodzi o pismo pozwanej z dnia 17 grudnia 2014 roku to zauważyć trzeba, że uznanie powoduje przerwę biegu przedawnienia tylko takiego roszczenia, które jeszcze się nie przedawniło. W niniejszym przypadku pismo pozwanej zostało złożone już po upływie terminu przedawnienia. Jednocześnie nie ma podstaw do traktowania tego pisma jako formy zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się co prawda, że uznanie przedawnionego roszczenia może zawierać w sobie znamiona zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, ale podkreśla się jednocześnie, że jest to uzasadnione tylko wtedy, jeżeli z treści oświadczenia lub z okoliczności, w których zostało ono złożone, wynika w sposób niewątpliwy, że taka była wola dłużnika (wyroki z dnia 5 czerwca 2002 r., IV CKN 1013/00, z dnia 21 lipca 2004 r., V CK 620/03, czy z dnia 12 października 2006 r., I CSK 119/06). Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest bowiem oświadczeniem woli, uznanie długu (niewłaściwe) jest natomiast oświadczeniem wiedzy. W konsekwencji zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest jednostronną czynnością o charakterze prawo-kształtującym, do którego należy stosować wszystkie reguły dotyczące składania oświadczeń woli. Oceniając z tego punktu widzenia oświadczenie zawarte w piśmie z dnia 17 grudnia 2014 roku należy stwierdzić, że zinterpretowanie go jako oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia nie jest możliwe ponieważ trudno jest przyjąć, że pozwana składając to oświadczenie obejmowała swoją wolą i świadomością skutki w postaci rezygnacji z możliwości powoływania się na zarzut przedawnienia. Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w pkt 1 wyroku.

W pkt 2 orzeczono mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania.